

SPRAWOZDANIA NAUKOWE

Prezydentowi Prof. Ignacemu Mościckiemu – w 150. rocznicę urodzin – sprawozdanie z konferencji naukowej (Ciechanów, 1 grudnia 2017 r.)

W tym roku przypada 150. rocznica urodzin prof. Ignacego Mościckiego (1867–1946) – światowej sławy uczonego, twórcy przemysłu chemicznego i elektrotechnicznego, Prezydenta RP w latach 1926–1929. Był on autorem ponad 60 prac naukowych i 40 patentów, które przekazał nieodpłatnie państwu polskiemu aby mogło z nich czerpać. Miał ogromny wkład w rozwój gospodarczy kraju, polskiej myśli technicznej i polskiej nauki. Urodził się 1 grudnia 1867 r. w miejscowości Mierzanowo koło Ciechanowa, w rodzinie szlacheckiej o silnych tradycjach patriotycznych i niepodległościowych. Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie zorganizowało z tej okazji uroczystości pt. *Prezydentowi prof. Ignacemu Mościckiemu – w 150. rocznicę Urodzin*, które odbywały się pod Patronatem Honorowym Prezydenta Andrzeja Dudy. Obejmowały one wystawę, otwartą 20 października 2017 r. i konferencję naukową, która miała miejsce dokładnie w dniu urodzin Prezydenta.

Prelegentami podczas konferencji byli wybitni badacze, ludzie nauki związani z uczelniami z całej Polski, na czele z prof. dr hab. Haliną Lichocką z Instytutu Historii Nauki PAN w Warszawie, głównym biografem Ignacego Mościckiego. Udział wzięli również muzealnicy, przedstawiciele placówek kultury, samorządu terytorialnego, organizacji społecznych. Wśród nauczycieli akademickich wystąpili m.in. pracownicy Uniwersytetu Łódzkiego – prof. dr hab. Jarosław Kita, Kierownik Katedry Historii Polski XIX w. i dr Ewelina Kostrzewska, adiunkt w tej Katedrze.

Konferencję otworzyła Dyrektor Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie Hanna Długoszewska-Nadratowska, witając Prelegentów, przybyłych Gości, w tym parlamentarzystów i duchowieństwo. Honorowymi Uczestnikami uroczystości byli Ojcowie paulini z Częstochowy – o. Stanisław Rudziński – kustosz Zbiorów Jasnogórskich i o. Tomasz Leśniewski – Redaktor Naczelny dwumiesięcznika „Jasna Góra”. Obecność ojców była nam tym bardziej miła, iż przygotowując wystawę poświęconą Prezydentowi, Muzeum korzystało z cennych zbiorów klasztoru.

Wystąpienia Prelegentów pozwoliły na przybliżenie postaci Ignacego Mościckiego z szerokiej perspektywy, zarówno jako światowej klasy chemika i elektrotechnika, jak też głowy państwa w II RP. Dla nas jako organizatorów uroczystości, związanych z ziemią rodzinną naszego bohatera, istotny był także aspekt genealogii jego rodziny.

Swoimi spostrzeżeniami na okoliczność wieloletnich i jednocześnie pionierskich badań w zakresie genealogii rodu Mościckich w XIX w., opartych w głównej mierze na aktach metrykalnych, podzielił się Lech Zduńczyk, historyk-regionalista, wójt Gminy Regimin. Udało mu się opracować dane około 280 osób, z których najbardziej zasłużonych dla kraju przytoczył w swoim wystąpieniu. Z uwagi na fakt, iż rodzina Mościckich, aczkolwiek oddana sprawie narodowej od pokoleń, to jednak jako drobna szlachta mazowiecka herbu Ślepowron, niewiele zajmuje miejsca w historiografii, dlatego też tym bardziej cenne są odkrycia prelegenta.

Kulisy objęcia najwyższego urzędu w państwie w 1926 r. i charakter pierwszej kadencji prezydentury Ignacego Mościckiego omówił prof. dr hab. Janusz Szczepański z Akademii Humanistycznej w Puławach. Podał wiele przykładów wskazujących na wiodącą w niej rolę Marszałka i nie wykorzystywanie wielu uprawnień gwarantowanych Prezydentowi obowiązującą Konstytucją marcową 1921 r. i nowelą sierpniową 1926 r., jak chociażby zwierzchność nad siłami zbrojnymi. Podkreślił jednak, iż Prezydent zafascynowany Marszałkiem, jego zasługami i umiejętnościami dowódczymi, przyjmował jego działania z aprobatą i uznaniem. Sam natomiast wykazywał się wielką dbałością o interesy państwa, polską gospodarkę.

O ile praktyka konstytucji w okresie 1926–1935 ograniczała rolę Prezydenta do funkcji formalno-reprezentacyjnych, stawiała całość zagadnień wojskowych i dyplomatycznych w ręku Marszałka, to konstytucja kwietniowa 1935 r. zapewniała mu kompetencje większe niż władza monarchy w I RP – podkreślał dr Marek Deszczyński z Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Przede wszystkim jednak nakładała na niego obowiązek nadzoru nad siłami zbrojnymi, troskę o dobro i bezpieczeństwo państwa. Działania te wiązały się z polityką zagraniczną, nad którą, jak podkreślił prelegent, Prezydent sprawował dobry nadzór. Było to sztuką z uwagi na szeroki krąg obcych państw zainteresowanych ówczesną RP i jednocześnie pogarszającą się sytuacją polityczną na arenie międzynarodowej. Jako wnikliwy badacz zwrócił uwagę na panującą w 1939 r. ogólnonarodową jednomyślność, związaną z odrzuceniem roszczeń niemieckich.

Do działalności I. Mościckiego jako chemika odniósł się dr hab. Krzysztof Schmidt-Szałowski, emerytowany profesor Politechniki Warszawskiej. W 1925 r. przyszły Prezydent otrzymał *doktorat honoris causa* tej uczelni. Profesor przybliżył etapy jego pracy naukowej w pozyskiwaniu azotu metodą laboratoryjną zaini-

cjowane i prowadzone aż do szczytu sławy w Szwajcarii wraz z uruchomieniem produkcji związków azotowych na skalę przemysłową, niezbędnych w rolnictwie i przemyśle zbrojeniowym. Przybliżył też, jako fachowiec z tej branży, wkład przyszłego Prezydenta w rozwój badań naukowych w ramach spółki „Metan” we Lwowie, Chemicznego Instytutu Badawczego i w ogóle w rozwój polskiego przemysłu chemicznego.

Dr hab. Władysław Kulesza, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, z Instytutu Nauk o Państwie i Prawie, odniósł się do drugiej kadencji prezydentury I. Mościckiego, podkreślając, że o ile w pierwszej kadencji Prezydent był osobą widoczną, o tyle w drugiej – ważną. Profesor przybliżył kulisy objęcia urzędu głowy państwa w 1933 r., konstatując, iż było to swoiste „wejście smoka”. Prezydent wszedł tym razem na scenę polityczną samodzielnie, przeciwstawiając się woli niebawem zmarłego „przywódcy” oraz formułując rząd według własnego uznania. Włączając się do gry politycznej w latach 1936–1939, stawał się w obozie rządzącym czynnikiem stabilizującym i proliberalnym. Fakt, iż do 31 sierpnia 1939 r. Polska nie osiągnęła krawędzi totalitarnej – w znaczącej mierze zawdzięczamy właśnie Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu, podsumował wybitny konstytucjonalista.

Prof. dr hab. Jerzy Hickiewicz z Politechniki Opolskiej, kierownik Pracowni Historycznej Stowarzyszenia Elektryków Polskich, przedstawił osiągnięcia I. Mościckiego jako elektrotechnika. Podkreślił, iż umiejętności te zdobywał jako samouk a realizował poczynając od prowadzenia pokazów i ćwiczeń laboratoryjnych w czasie asystentury u prof. J. Wierusz-Kowalskiego w Katedrze Fizyki na Uniwersytecie Fryburskim. Zaprojektowane z czasem przez niego kondensatory wytrzymujące wysokie napięcie, produkowane w wytwórni Societe Generale des Condensateurs Electriques we Fryburgu przez 20 lat były bezkonkurencyjne i miały szerokie zastosowanie, które referujący profesor, jako profesjonalista w tej dziedzinie, szczegółowo wyjaśniał. Aby podkreślić wszechstronne zasługi I. Mościckiego, profesor spuentował, iż był naukowcem, prowadził odkrywcze badania materiałowe, był konstruktorem, technologiem, organizatorem produkcji, marketingowcem, przedsiębiorcą. Jako pracownik naukowy Politechniki Lwowskiej wykształcił wielu znakomitych nie tylko chemików, ale też elektrotechników.

Podjmując zagadnienie pobytu w Szwajcarii w życiu I. Mościckiego, prof. dr hab. Halina Lichocka zwróciła uwagę na dwa zupełnie odmienne okresy, które wiązały go z tym alpejskim krajem. We Fryburgu przyszły Prezydent spędził 15 lat wytężonej pracy i osiągnął światowej sławy sukcesy naukowe. Z uwagi na omówienie przez poprzedniego prelegenta osiągnięć z dziedziny elektrotechniki, które miały miejsce właśnie we Fryburgu, Pani Profesor skoncentrowała się na sukcesach naszego uczzonego na polu nauk chemicznych. Podkreśliła, iż dzięki I. Mościckiemu Szwajcaria stała się niezależna, jeśli chodzi o kwas azotowy – produkt poszukiwany w ówczesnej Europie. Zwróciła ponadto uwagę, jak całkowicie związani z tym krajem byli dwaj młodszy synowie p. Mościckich, którzy

tam się urodzili, a Józef ponadto kończył studia i tam też spędził swoje dorosłe życie jako dyplomata, z wyjątkiem lat wojny. I wreszcie w Szwajcarii spędził I. Mościcki z rodziną ostatnie lata swojego życia, które nie należały do łatwych z uwagi na brak zainteresowania jego pracami badawczymi, co przekładało się na trudną sytuację materialną. Pani Profesor przybliżyła wiele ciekawych, a mało znanych wątków z ostatnich lat życia Prezydenta.

Pamięć o Prezydencie utrwaloną w numizmatyce i filatelistyce naświetlił dr hab. inż. Dariusz Świsulski, prof. nadzw. Politechniki Gdańskiej, przewodniczący Centralnej Komisji Historycznej SEP, który tą tematyką zajmuje się hobbystycznie. Zwrócił uwagę, iż pamięć tę można podzielić na dwa okresy: od chwili kiedy I. Mościcki objął urząd prezydenta do 1939 r., w którym to powstało najwięcej dzieł oraz od lat 80. XX w. Prelegent zaprezentował kilkadziesiąt obiektów, wśród nich dwugroszową monetę, która została wybita już 27 października 1926 r. na okoliczność wizyty Prezydenta w Mennicy Państwowej w Warszawie. Pierwszy medal z I. Mościckim został wybity w 1928 r. z okazji poświęcenia siedziby Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie, a był on autorstwa znanego medaliera W. Gruberskiego. Natomiast, co podkreślił profesor, pierwszy powojenny medal z wizerunkiem Prezydenta został wyemitowany w 1988 r. przez Muzeum w Ciechanowie. Warto dodać, iż wiele z prezentowanych przez referenta obiektów, w tym wymienione powyżej, można podziwiać na wystawie poświęconej Prezydentowi Mościckiemu w ciechanowskim Muzeum.

Spałę jako miejsce pracy i wypoczynku Prezydenta zaprezentował dr Michał Słoniewski, prezes Zarządu Lokalnej Organizacji Turystycznej w Spale, pracownik naukowy Szkoły Głównej Turystyki i Rekreacji w Warszawie, autor wielu publikacji na ten temat. Jakkolwiek pałac w Spale decyzją rządu jako ośrodek reprezentacyjny służył już poprzednim prezydentom, to jednak za kadencji I. Mościckiego nabrał on blasku i tętniło tam życie. Prelegent przytoczył wiele cennych informacji o odbywanych niejednokrotnie cyklicznych uroczystościach, które miały tam miejsce. Należały do nich przede wszystkim dożynki prezydenckie, zainaugurowane w 1927 r., których wymiar przeszedł wszelkie oczekiwania, a tradycja przetrwała do dzisiaj. Prezydent organizował tam również polowania dyplomatyczne, obchody św. Huberta, garden-party dla dyplomatów i elity sanacyjnej. Do historii przeszedł zlot Związku Harcerstwa Polskiego, który zgromadził ponad 25 tys. harcerzy. Pozostałością uroczystości Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Spale były obiekty sportowe, które stały się podwaliną pod funkcjonujący dzisiaj Centralny Ośrodek Sportu – podkreślał prelegent.

Zagadnienie podróży Prezydenta po kraju w okresie pierwszej kadencji przybliżyli prof. dr hab. Jarosław Kita, kierownik Katedry Historii Polski XIX w. Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego oraz dr Ewelina Kostrzewska, adiunkt w tej Katedrze. Profesor podkreślił, iż z uwagi na fakt, że Marszałek osobiście kierował polityką zagraniczną i wojskową, podróże prezydenta były, obok pie-

czy nad gospodarką, ważną formą odnajdywania się jego na scenie politycznej podczas pierwszej kadencji. Służyły ponadto z powodzeniem ociepleniu społecznemu władzy wobec braku przychylności dla sanacji na znacznych obszarach RP po zamachu majowym. Do takich podróży należały chociażby wizyty w Poznaniu i w ogóle Wielkopolsce, Tarnowie, na Pomorzu, Małopolsce, Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim. Odbił też szereg podróży po Kresach, m.in. po Wołyniu i Wileńszczyźnie. Spotykał się ze społecznościami różnych wyznań. Uczestniczył w wielu uroczystościach o charakterze religijnym. Co roku, w innym mieście, brał udział w uroczystościach Bożego Ciała. Jego podróże, jak podsumował profesor J. Kita w ślad za pierwszym biografem Prezydenta H. Cepnikiem, przyczyniały się do silnej konsolidacji państwa. Cennym uzupełnieniem tego wystąpienia była prezentacja multimedialna, którą przedstawiała pani adiunkt.

Do jednej z najdłuższych podróży Prezydenta po Polsce należała peregrinacja po województwie warszawskim, która miała miejsce w maju 1930 r. i objęła ponad 60 miejscowości. Kulisy tego objazdu przedstawił dr Sławomir Jakubczak z Kancelarii Sejmu RP. W skład Komitetu Organizacyjnego tego przedsięwzięcia weszło 30 organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych. Ważnymi etapami podróży była m.in. Gołotczyzna położona niedaleko Ciechanowa, gdzie Prezydent położył kamień węgielny pod budowę Kolonii Inwalidzkiej a oprawę religijną celebrował bp Władysław Bandurski, kapelan Legionów, który specjalnie przyjechał na tę uroczystość z Wilna, jak podkreślił prelegent. Odzwierciedleniem zainteresowania Prezydenta kulturą kurpiowską był udział w inscenizacji „Wesele na Kurpiach” wg ks. W. Skierkowskiego, która miała miejsce w Baranowie. Tam też otwierał wystawę robót ręcznych w chacie włościańskiej. Podczas podróży po województwie warszawskim Prezydent gościł zarówno w chłopskich chatach, jak też w ziemiańskich dworach i arystokratycznych pałacach.

Jedną z najbardziej wyróżniających się wizyt Prezydenta po województwie warszawskim w 1930 r. były Chorzele, wówczas miasto graniczące z Prusami Wschodnimi. Włodarz państwa został tu wyjątkowo uroczystie przyjęty, nie tylko przez burmistrza i przewodniczącego Gminy Żydowskiej, ale przede wszystkim przez stacjonującą tu Straż Graniczną, o czym mówił dr Krzysztof Sobczak, zastępca dyrektora ds. zarządzania w Muzeum Łazienki Królewskie. Z ramienia Straży witał Prezydenta kierownik Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego z siedzibą w Ciechanowie inspektor H. Sebera oraz inspektor 2. Inspektoratu Straży Granicznej w Chorzeliach B. Miller. Prezydent zapoznał się z osiągnięciami Straży m.in. w walce z przemytem i w ogóle ze stanem tej formacji na Mazowszu. Prelegent jako badacz tej tematyki w oparciu o materiały źródłowe przytoczył wiele ciekawych informacji.

Natomiast echa wizytacji pozostałych miejscowości ziemi przasnyskiej, które odwiedził Prezydent podczas podróży po województwie warszawskim, przybliżył Piotr Kaszubowski z Muzeum Historycznego w Przasnyszu. Do ziemi tej

I. Mościcki miał szczególny sentyment, jak mówił prelegent, z uwagi na spokrewnienie lub spowinowacenie z wieloma tamtejszymi rodzinami, m.in. Michałem Bojanowskim, ostatnim właścicielem Chojnowa czy Stanisławem Żurawskim, właścicielem Obrębca, u którego nocował podczas tej podróży. Ważnym wydarzeniem dla Przasnysza w tym czasie była uroczystość położenia kamienia węgielnego przez Prezydenta pod budowę Domu Sportowego, obiektu, który służy dzisiaj jako Miejskie Centrum Kultury. Natomiast szczególnymi następstwami prezydenckiej wizyty cieszyła się miejscowość Janowo, która została wsparta wymierną kwotą na dokończenie budowy kościoła parafialnego.

O odwiedzinach Prezydenta w Szkole Rolniczej w Sokołówku k. Ciechanowa mówiła Maria Klonowska, prezes Stowarzyszenia „Sokołówek”. Prelegentka przybliżyła historię szkoły, która funkcjonowała w latach 1909–1939 i była jednym z największych i najprężniej działających, obok Gołotczyzny, ośrodków oświaty rolniczej na Mazowszu. Prezydent odwiedził tę szkołę również podczas podróży po woj. warszawskim w 1930 r. W imieniu całej wspólnoty witała go kierowniczka placówki Jadwiga Dziubińska (1874–1937), wielka i znana w skali kraju działaczka oświatowa. Jak podkreśliła prezes, Prezydent był pod wielkim urokiem szkoły i nazwał ją:

Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego ziemi ciechanowskiej, jako że żadna inna nie dorównuje jej rozmachem, wielością wykładanych przedmiotów i swoim zasięgiem oddziaływania.

Ignacego Mościckiego dość szczególne związki łączyły z Płockiem. Zaprezentowała je dr Magdalena Bilska-Ciećwierz z Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Podkreśliła, iż historiografowie wiążą jego edukację z rządowym Gimnazjum Gubernialnym w Płocku. Na pewno był tu odwiedzając swoją narzeczoną Michalinę Czyżewską, z którą w dniu 12 lutego 1892 r. brał ślub w kościele św. Bartłomieja. Na cmentarzu znajduje się grób jego babki i teścia. Jako Prezydent wizytował Płock 10 lipca 1928 r. Uczestniczył wówczas wraz żoną we mszy św. w Katedrze. W Starostwie odbyło się spotkanie z duchowieństwem, wojskiem i pracownikami administracji. Od Gminy Żydowskiej otrzymał Biblię z XVI w. W ratuszu Prezydenta uhonorowano Dyplomem Honorowego Obywatela Miasta Płocka. Odwiedził też Towarzystwo Naukowe Płockie i funkcjonujące przy nim muzeum. Miasto liczyło na wsparcie inicjatywy budowy nowego obiektu dla Muzeum, którego projekt był już opracowany, i które nazwano Jego imieniem. Jednak oczekiwanego wsparcia nie uzyskano, spuentowała prelegentka.

Ostatnie dwa referaty konferencji poświęcone były żonom Prezydenta. Pisząca te słowa zaprezentowała sylwetkę pierwszej Jego żony – Michaliny z Czyżewskich, urodzonej w 1871 r. w rodzinnych dobrach Mościckich, w Klicach w powiecie ciechanowskim, jako córka Agnieszki Marianny z Mościckich i Aleksandra Fortunata Czyżewskiego. Absolwentka Gimnazjum Żeńskiego w Płocku,

gdzie uzyskała patent nauczycielki. Była to postać nieprzeciętna – nie tylko jako matka, żona i jednocześnie wierna towarzysząca męża, wspierająca go na drodze do sukcesu. To także wielka działaczka społeczna i niepodległościowa w czasie I wojny światowej. Organizowała lwowskie Koło Ligi Kobiet Galicji i Śląska, gdzie działała na rzecz pomocy walczącym legionistom i ich rodzinom a szczególnie osieroconym dzieciom. Na przełomie lat 1917 i 1918 znalazła się wśród organizatorów lwowskiej Ligi Niezawisłości i oddziału POW. Dom jej był kwaterą, gdzie udzielano pomocy byłym internowanym legionistom. W 1919 r. została radną miasta Lwowa. Jako Pierwsza Dama RP cieszyła się niekwestionowanym autorytetem. Prowadziła nieprzerwanie szeroką działalność społeczną, głównie na rzecz kobiet i dzieci. Swoją postawą, niezwykłym taktem, znajomością języków obcych, wspierała męża podczas jego wizyt dyplomatycznych. Odegrała wielką rolę w życiu I. Mościckiego, wpływając pozytywnie na wizerunek jego prezydentury.

Z kolei postać drugiej żony Prezydenta Marii z Hubal-Dobrzańskich przybliżyła Barbara Bielasta, kierownik Działu Regionalnego w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Ciechanowie. Prelegentka odniosła się w znacznej mierze do mało znanej genealogii Marii, a która ma również związek z ziemią ciechanowską. Maria Dobrzańska urodziła się w 1896 r. jako córka Zofii i Zygmunta Hubal Dobrzańskich. Oboje wywodzili się z rodzin lekarskich. Matka jej, Zofia z Kinelów, urodziła się w Koziczynie w powiecie ciechanowskim jako córka właścicieli tych dóbr Marii z Cyprysińskich i Józefa Aleksandra Kinela, doktora medycyny. Koniczyn – dobra babki przyszłej Prezydentowej i pobliski Szulmierz były miejscem częstych pobytów małej Maniusi wraz z rodzicami. Referentka prezentowała wiele ciekawych fotografii, archiwaliów, które znalazła podczas kwerendy w Zbiorach Jasnogórskich. Postać Marii jako żony Prezydenta, szczególnie na początku wzbudzała wiele kontrowersji. Jednak wspierała go we wszystkich poczynaniach a po jego śmierci okazała się nieustraszoną depozytariuszką pamięci Prezydenta.

Bardzo wymownym zakończeniem konferencji były dary, które otrzymało ciechanowskie Muzeum. Stanisław Rudziński – kustosz Zbiorów Jasnogórskich – przekazał do zbiorów okolicznościowy Medal Pamiątkowy Wydany z Okazji Jubileuszu 300-lecia Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, z limitowanej serii. Jest to niezwykle cenny dar. Natomiast poseł Robert Kołakowski wręczył nam tekst „Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 listopada 2017 r. w 150. rocznicę urodzin Prezydenta Ignacego Mościckiego”. Dr Michał Słoniewski z Lokalnej Organizacji Turystycznej w Spale przekazał kilka książek dotyczących rezydencji w Spale, w tym swojego autorstwa, a prof. Władysław T. Kulesza z Uniwersytetu Warszawskiego swoje unikalne już dziś dzieło pt. *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*.

Ta drogą, zarówno wszystkim Darczyńcom, prelegentom, szczególnie osobom prowadzącym konferencję – prof. dr hab. Halinie Lichockiej z PAN, dr. Markowi Deszczyńskiemu z Akademii Sztuki Wojennej oraz prof. dr. hab. Jarosławowi Kicie i dr Ewelinie Kostrzewskiej z Uniwersytetu Łódzkiego, którzy od wielu lat wspierają nasze Muzeum swoimi badaniami naukowymi, serdecznie dziękuję.

Bogumiła Umińska

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie